

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznia.
Kwartalnie wynosi 4,50 zł z doręczeniem 5,05 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr,
na stronie 8-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (linia) 80 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ sp. z o.o. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok XI

Nowe Miasto-Pomorze, Wtorek, dnia 5 maja 1931

Nr. 52

Nie ma to, jak „radosna twórczość“!

Sanacja, ukazawszy się przed kilku latami na widowni publicznej, zapowiedziała erę „radosnej twórczości“. I już od szeregu lat danem nam jest oglądać tę erę i żyć w tej erze. — Sanacja pozostaje swemu hasłu wierna. „Tworzy“ i nieustannie „tworzy“. Nie można jej zgłębić zdolności ani oryginalności twórczych. Wiele z tego, co sanacja już „stworzyła“ w Polsce, nie zna aż dotąd żaden kraj ani nie może się tem poszczycić żadne inne państwo. Czy gdzieś indziej np. znają Brześć, wysyłki kart imiennowych na Maderę itd? A mimo to w swym zapale twórczym sanacja nie słabnie, nie ustaje. „Tworzy“ coraz dalej i coraz to nowe rzeczy. Ostatnio w czasach największego wyczerpania gospodarczego, twórcza jej uwaga zwrócona jest w kierunku tworzenia „funduszy państwowych“. Co do podatków, to, oczywiście, niema dwóch zdań, one w czasach tak krytycznych, jak obecne, są bardzo niepopularne. Stwarzanie coraz to nowych podatków mogłoby jeszcze w sanacyjnej części społeczeństwa wystudzić ostatki zapału dla sanacji. Więc od tego narazie odstępuje sanacja. W to atoli miejsce tworzy nowe dzieła, coś zgoła nowego, dotąd nieznanego, a mianowicie wyżej wspomniane „fundusze państwowe“, na potrzeby „powszechnie odczuwane“. Naturalnie takich potrzeb naglących jest dużo.

Fundusz drogowy.

Np. istnieje konieczność poprawy dróg i ich utrzymania. Niema więc czego się namyślać i wahać. Od czego jest era „radosnej twórczości“. Powstaje zatem „państwowy fundusz drogowy“. A tak pilno z jego stworzeniem, że uchwała go się tak, jak to mówią, „na łeb i na szyję“. Ma to coprawda ten skutek, że jego wykonanie wprawia w zakłopotanie przedewszystkiem sam rząd, który nie umie sobie poradzić z trudnościami, jakie się wylaniają i konsekwencjami, jakie on z sobą pociąga. Już teraz niektórzy wyciągają samochody, by powrócić do... koni.

Mniejsza jednak z tem. Jest fundusz. Twórczy pęd sanacyjny znalazł ujście. No i drogi będą jak murowane!

Fundusz budowlany.

Brak jest gwałtowny mieszkań. A przytem dla zmniejszenia bezrobocia ożywienie ruchu budowlanego jest bardzo pożądane. Potrzeba na to tylko jednej drobnostki — funduszu. Cóż się długo namyślać? Należy taki fundusz stworzyć. A droga do niego nader prosta. Podniesie się czynsze komorne i mimo obciążonych poborów urzędniczych będzie „państwowy fundusz budowlany“ i będzie mieszkań pod dostatkiem i według życzeń.

Fundusz szkolny.

Wszyscy mówią o konieczności budowania szkół. Podczas ostatnich debat budżetowych ze wszystkich stron padały nawoływania do znalezienia środków na budowę szkół, zwłaszcza powszechnych. Jak jednak zaradzić temu, jak zdobyć pieniądze?

Trudno się dowiedzieć, kto jest autorem genialnego pomysłu „funduszu szkolnego“, ale „pomysł“ jest. Ponieważ nauka w Polsce jest przynajmniej wedle postanowień Konstytucji — bezpłatna, przeto trzeba wynaleźć formy obejścia postanowień. Zatem ma się opłacać właściwie wszystko, co dotyczy szkoły, zatem wszystkie podania o przyjęcie do szkoły mają być osteplowane. Wszystkie świadectwa również.

Za naukę dziecka w szkołach powszechnych ma się płacić po kilka złotych, po kilkadziesiąt za studia gimnazjalne, a po 250 zł. za uniwersyteckie. Pomoce szkolne osobno, świadectwa i egzaminy osobno, słowem: wszystko w istocie rzeczy będzie osteplowane. Z uzyskanych sum opłacać się będzie koszta budowy szkolnictwa powszechnego.

I „będą“ szkoły, uczelnie, zakłady, że aż się patrz! I w ten sposób łatwo, szybko i gładko „usunięte“ zostaną wszystkie gwałtowne potrzeby kraju, bez „nakładania nowych podatków i ciężarów“, a tylko dzięki „tworzeniu“ coraz to nowych funduszy państwowych. I czyż doprawdy może być większa przyjemn. na świecie,

jak żyć w Polsce w erze „radosnej twórczości“. Sanacja „tworzy“ i ma nieustanną radość i „zadowolenie“ z tej swojej „twórczości“. Cóż przeto dziwnego, że jej z tem dobrze i że ustąpić nie myśli. Że ci, dla których ona swe „dzieła tworzy“, nie

dziela tych uczuć radosnych, ale raczej lży ronią, że ci, na których kieszenie zakrojone są owe „fundusze państwowe“, zaciskają częstokroć zęby, cóż to obchodzić może autorów „radosnej twórczości“? Byle oni byli zadowoleni, że mogą „tworzyć“.

Konferencja w Belwederze marsz. Piłsudskiego z Prezydentem Rzplitej.

Warszawa, 1. 5. Wczoraj o godz. 1-ej po poł. przybył do Belwederu p. prezes rady ministrów, Walerj Sławek.

P. Prezydent oraz p. premier Sławek odbyli wspólną, przeszło godzinną rozmowę z p. marszałkiem Piłsudskim.

Podobno rozmowa ta będzie zapoczątkowaniem szeregu innych rozmów i konferencji, które przeprowadzić ma marszałek Piłsudski po zamknięciu sesji nadzwyczajnej.

O przebiegu rozmowy nie udzielono informacji.

Według przypuszczeń rozmowa ta dotyczyła ogólnej sytuacji politycznej i nie miała związku z pogłoskami o zamierzonych jakoby zmianach w gabinecie premiera Sławka.

Onegdaj p. marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze min. Zalewskiego i wice-ministra Becka. Konferencja dotyczyła ogólnych zagadnień politycznych.

Są to pierwsze narady p. Piłsudskiego po powrocie z zagranicy.

Dzień 1 maja w Warszawie minął spokojnie.

Warszawa. Dzień 1 maja minął w Warszawie naogół spokojnie. Rano odbyły się zebrania i obchody PPS. wraz z ydami na placu Grzybowskim w sile około 6 tys. osób oraz BBS. na pl. Teatralnym. Nastroj wśród BBS. był skłapnięty i przygnębiony. Komuniści w kilku punktach starali się przyłączyć do pochodów albo też zorganizować własne. Policja ich wszędzie rozproszyła. W wyniku starć są 4 ranni, w tem 1 policjant.

Krwawe starcie w Lubartowie.

Warszawa. Według wiadomości, nadeszłych w w ciągu dnia dzisiejszego, 1 maj minął w całym kraju spokojnie. Nigdzie prawie, z b. nielicznymi wyjątkami, nie przyszło do zakłócenia spokoju i porządku publicznego. W Lublinie oraz na terenie całego województwa lubelskiego dzień minął spokojnie.

Jedynie w Lubartowie doszło do krwawych starć między uczestnikami demonstracji, zorganizowanej przez czynniki wywrotowe, a policją. W czasie starcia padło ze strony demonstrantów kilka strzałów, od których 5 policjantów zostało poranionych. Policja zrobiła wobec tego użytek z broni palnej, przyczem dwóch demonstrantów zostało zabitych, a dwóch rannych.

Demonstranci zostali następnie rozproszeni przez policję.

Prymas Polski w Rzymie.

Rzym. Przyjechał tu Prymas Polski, ks. kardynał Hlond, powitany na dworcu przez ambasadorów Przeździeckiego i Skrzyńskiego, członków ambasady polskiej przy Watykanie, przebywających w Rzymie biskupów polskich oraz licznie zebrany kler polski.

Skandaliczne zajęcia w sejmie saskim.

Berlin Sejm saski był ostatnio widownią skandalicznych zajęć, wywołanych wystąpieniem posła hitlerowskiego, Studentkowskiego.

W odpowiedzi na obelżywe ataki mówcy, który nazwał marksistów typowymi zbrodniarzami, obecni na sali socjal-demokraci i komuniści rzucili się w stronę trybuny. Doszło do bójki pomiędzy hitlerowcami i socjalistami, przyczem obie strony używały jako pocisków krzesel i pulpitów. Studentkowski został w walce spoliczkowany.

Posiedzenie sejmu zostało przez przewodniczącego zamknięte.

13 maja wybór prezydenta Francji.

Paryż. Ostatnio na posiedzeniu Rady Min. prezydent Doumergue podpisał dekret, zwołujący na dzień 13 maja zgromadzenie narodowe dla wyboru prezydenta republiki.

Na tem samym posiedzeniu Briand przedstawił sytuację z rokowań w sprawie zawarcia układu morskiego oraz zebranych z przygotowaniami do najbliższej sesji Ligi Nar.

Rozwiązanie parlamentu rumuńskiego.

Wybory odbędą się 1 i 4 czerwca.

Bukareszt. Na posiedzeniu izby premier Jorga odczytał deklarację ministerjalną, zawierającą program nowego rządu, poczem oświadczył, że aczkolwiek rząd pragnie współpracy z parlamentem, wydaje się to jednak ze względu na program rządu rzeczą niemożliwą. Następnie premier odczytał dekret o rozwiązaniu parlamentu i wyznaczeniu nowych wyborów w dniu 1 czerwca do izby i 4 czerwca do senatu.

Niebezpieczne objawy!

Hiszpanja federacją sześciu autonomicznych republik.

Paryż. Według doniesień z Madrytu minister sprawiedliwości De los Rios miał oświadczyć, że nowy ustrój Hiszpanji opierać się winien na federacji sześciu autonomicznych okręgów: Andaluzja, kraj Basków, Galicja, Katalonia, Kastylja i Walencja.

Oprócz Izby Niższej (Kortezów) utworzona być ma Izba Wyższa z ograniczonymi kompetencjami, do której wejdą przedstawiciele życia gospodarczego.

Sowiety zarządziły mobilizację w całej Syberji.

Moskwa. Z Charbina donoszą, że Woroszyłow wydał rozkaz mobilizacji trzech roczników rezerwy wszystkich okręgów syberyjskich.

Mobilizacja wywołana jest — jak podają źródła moskiewskie — koniecznością obrony (?) granic sowiecko-chińskich. W Charbinie ogłoszono stan wojenny.

Setki zabitych, tysiące rannych, oto skutki trzęsienia ziemi na Kaukazie.

Ryga. Donoszą z Moskwy, że trzęsienie ziemi, które nawiedziło południowe okolice Kaukazu, było niezwykle gwałtowne. Centrum trzęsienia ziemi znajdowało się w republice naczyczewańskiej.

Również w Tyflisie i Erywanu odczuto silne wstrząsy podziemne, które nawiedziły też część Armenji i Azerbejdżanu.

Straty w ludziach w samym tylko Azerbejdżanie wynoszą, według dotychczasowych obliczeń, 220 zabitych i przeszło 200 rannych. W kraju naczyczewańskim zginęło 160 osób, a zgorą 500 jest ciężko rannych. Straty materialne są bardzo znaczne.

Ludność, ogarnięta paniką, ucieka w góry. Akcja ratownicza jest bardzo utrudniona, wobec przeszkód komunikacyjnych i braku środków leczniczych.

Władze sowieckie aresztowały trzech księży.

Ryga. G. P. K. aresztowało w Tyflisie 3 księży katolickich, oskarżonych o wygłoszenie kazań „o treści“ przeciwsowieckiej. Aresztowanych księży deportowano na Sybir.

Tragiczny koniec lotu por. Czarkowskiego.

Warszawa. Por. Czarkowski, który podjął lot dookoła świata, uległ katastrofie niedaleko Bangkoku. Samolot uległ rozbiciu, a sam por. Czarkowski musiał się poddać operacji, która zakończyła się wyjęciem prawego oka.

Por. Czarkowski, zostawiwszy samolot rozbity w Bangkoku, sam wrócił niebawem do Europy.

